

Kulturowe uwarunkowania przekładu biblijnego

TADEUSZ SZCZERBOWSKI
(Kraków)

Kulturowe uwarunkowania komunikacji językowej to temat szczególnie bliski teoretykom, praktykom i krytykom przekładu. Język bowiem jest częścią kultury. Tezę tę głosił w latach trzydziestych na swych seminariach londyńskich Bronisław Malinowski¹. To właśnie jego praca *Problem znaczenia w językach pierwotnych* (Malinowski 1923: 2000) staje się inspirująca dla pojmowania przekładu jako procesu. Wbrew temu, jak się naiwnie przyjmuje, tłumaczenie wcale nie jest wyjmowaniem zawartości (treści) z jednej formy i przekładaniem jej do drugiej. Nie pozwala na to nierozzerwalność formy i treści znaku semiotycznego. Zadanie tłumacza jest więc o wiele bardziej skomplikowane. Musi on szukać odpowiedników w dwóch odmiennych językach, a więc i w dwóch odmiennych kulturach. Sam przekład definiuje się jako transfer kulturowy (Vermeer 1988). Skoro zaś nie ma dwóch identycznych języków, tak samo, jak nie ma dwóch identycznych kultur, odpowiedniki owe mogą być jedynie przybliżone.

Przekłady biblijne na różne języki okazują się wdzięcznym przedmiotem analizy dla wielu badaczy jako niezwykle obszerny korpus badawczy, którego nikt sam jeden nie jest w stanie ogarnąć.

Pod koniec 1992 r. przekłady całej Biblii opublikowano w 329 językach, *Nowego Testamentu* w 758 dodatkowych językach, pojedynczych zaś ksiąg biblijnych w 910 innych narzeczach i językach. Ogółem w 2009 językach i narzeczach, które obejmują ponad 80% ludności świata. Ponieważ jednak liczba języków i dialektów na ziemi wynosi od

1 Stenogramy owych seminariów (16 X 1935, 23 X 1935, 8 XI 1935) przechowuje Archiwum London School of Economics. Wśród dyskutantów byli Jerzy Kuryłowicz i Andrzej Waligórski.

3000 do 6000, Towarzystwa Biblijne mają jeszcze bardzo wiele do zrobienia, jeśli chodzi o przekłady *Biblii* (*Słownik wiedzy biblijnej* 1999: 111).

Fundamentalną kwestią, a zarazem kontrowersyjną, jest określenie wymagań stawianych wobec tłumacza. Niejednokrotnie zabierał głos Eugene Nida, który ostatnio wyraził następujący pogląd:

Definicja przekładu na maksymalnym poziomie ekwiwalencji komunikacyjnej brzmiałaby następująco: „Czytelnicy danego przekładu powinni rozumieć i oceniać tekst w zasadniczo ten sam sposób, jak rozumieeli go i oceniali odbiorcy oryginalni”. Ponieważ jednak nie ma dwóch identycznych kultur i języków, poziom maksymalny jest w praktyce nie do osiągnięcia, choć pozostaje niewątpliwie pomocnym celem teoretycznym. Praktyczną minimalną definicję ekwiwalencji można sformułować następująco: „Czytelnicy bądź słuchacze przekładu powinni być w stanie poznać, w jaki sposób rozumieeli i oceniali tekst jego oryginalni czytelnicy bądź słuchacze”. Przekłady *Biblii* powinny się mieścić między poziomami określonymi przez te dwie definicje. (Nida 1999: 634)

Zatem tłumacze tekstów biblijnych winni starać się osiągnąć ekwiwalencję komunikacyjną, czyli taką, która pozwoli uzyskać odpowiednią reakcję odbiorcy (Nida 1999: 634).

Trudności zaczynają się przy próbach interpretacji, o jaką odpowiednią reakcję odbiorcy właściwie chodzi.

Powstaje na przykład pytanie, czy istnieje tylko jeden właściwy sposób rozumienia *Pisma Świętego* i czy zachodnie interpretacje biblijne nie wynikają przypadkiem, w większym stopniu niż dotąd sądzono, z pewnych uprzedzeń cywilizacji i kultury zachodniej (Spykerboer 1999: 661).

Okazuje się, że w angielskich przekładach *Biblii* od r. 1525 do 1960 samo imię Jezusa jest przejawem manipulacji. Tłumacze znaleźli cztery sposoby tłumaczenia jednego wyrazu na angielski: *Jeso*, *Jose*, *Joshua* i *Jesus*. Powodem jest zatajenie wszelkich dowodów, sugerujących, że Jezus był Żydem czy pochodził z rodziny żydowskiej (Barnstone 1993: 78).

1. Orły czy sępy

W przekładzie, zresztą nie tylko biblijnym, największą trudność sprawiają różnice kulturowe, które dotyczą konotacji semantycznych. Przykładem jest fragment Ewangelii według św. Łukasza (17, 37):

Ὁπου τὸ σῶμα, ἐκεῖ καὶ οἱ ἄετοί ἐπισυναχθήσονται.

Gdzie – ciało, tam i – orły zbiorą się

Pojawia się tu wyraz ἄετος ‘orzeł’, w liczbie mnogiej ἄετοί. W europejskich przekładach biblijnych tłumacze stosują jedną z dwóch strategii translatorskich: albo znajdują odpowiednik o znaczeniu ‘orzeł’, albo też stosują leksemę o znaczeniu ‘sęp’. W wyniku odmiennej ewolucji języków indoeuropejskich w niektórych kulturach SĘP ma kontekst negatywny, a ORZEŁ – pozytywny.

W tłumaczeniu staro-cerkiewno-słowiańskim, zarówno w *Kodeksie Zografskim* jak i *Kodeksie Mariańskim*, pojawia się określenie орли, czyli ‘orły’.

ИДЕЖЕ ТѢЛО • ТОУ І ОРЛИ СЪНЕМЛЖТЪ СѦ²

W zachowanych zabytkach bardzo niewiele jest nazw ptaków, poświadczone są jedynie następujące określenia: вравни ‘wróbel’, немжытъ ‘pelikan’, пѣтницъ ‘wróbel’, стрѣкъ ‘łabędź’, орълъ ‘orzeł’. Nie wiemy więc, jak nazywano sępa. Żadnego określenia nie notuje *Старославянскій словарь* z roku 1999.

Orły występują także w rosyjskim tłumaczeniu opartym na przekładzie synodalnym z roku 1876:

где труп, там соберутся и орлы.

Takie rozwiązanie translatorskie nie jest jedynie wynikiem oddziaływania greckiego oryginału i staro-cerkiewno-słowiańskiego tłumaczenia. W Rosji bowiem nazwa orła może mieć nacechowanie negatywne. Dziewiętnastowieczny słownik podaje informację:

Орель могильникъ, Aquila heliaca, темнобурый, слетается на мертвечину (Даль 1881: 337)

Orzeł „mogilnik” nosi jednak w polszczyźnie nazwę *orzeł cesarski*, por. niem. *Kaiseradler* i wł. *aquila imperiale*.

W przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r. mamy:

Gdziekolwiek będzie ciało, tam się zbiorą i orłowie.

Jednak w *Biblii Tysiąclecia* można zauważyć istotną zmianę³.

2 Staro-cerkiewno-słowiański przekład biblijny przytaczam za: *Старославянскій словарь (по рукописям X-XI веков)*, 1999.

3 Analogiczna zmiana występuje w przekładach czeskich. Por. *Kdežel bude tělo, tamí se shromažďí i orlice* (Bibli svatá aneb všecka svatá písmena Starého a Nového zákona. Podlé posledního vydání kralického z roku 1613. V Praze nákladem britské i zahraniční společnosti biblické 1930) i *Kde bude*

Gdzie padlina, tam zleca się i sępy.

Wyraz *sep* ma zabarwienie pejoratywne, a *orzeł* – zdecydowanie pozytywne (występuje przecież w polskim godle). Orłem nazywa się człowieka bystrego, zdolnego.

Sep, po niemiecku *Geier*, występuje również w tłumaczeniu *Neues Testament der Gute Nachricht Bibel*:

Wo Aas liegt, da sammeln sich die Geier.

Negatywne nacechowanie ma również użycie figuratywne: *hol dich der Geier!* ‘niech cię lichy weźmie!’, *hol's der Geier!* ‘niech to lichy weźmie!’, *zum Geier!* ‘do licha!’, *weiß der Geier!* ‘lichy tam wie!’, *Geierblick* ‘sepi (krwiożerczy) wzrok’. Znanie jest również powiedzenie *wie ein Geier sein* w znaczeniu *habgierig sein* ‘być chciwym’ (Röhrich 1995, t. 1, s. 523).

W krajach niemieckojęzycznych *Adler*, czyli orzeł to siła i szybkość, a także niezajmowanie się drobiazgami (por. *Der Adler fängt keine Fliegen, einen Adlerblick haben* ‘mieć sokoli (dosł. orli) wzrok’, *jem. wachsen Adlersflügel*)⁴.

W tłumaczeniach angielskich, którymi dysponuję, występuje *vulture* ‘sepy’, a nie *eagle* ‘orzeł’.

Wherever there is a dead body, the vultures will gather (*Today's English Version*)

Where the corpse is, there the vultures will gather. (*The New English Bible*)

To właśnie *vulture* (łac. *vultur* ‘sepy’) ma nacechowanie negatywne:

large bird, usu with head and neck almost bare of feathers, that lives on the flesh of dead animals. (Hornby 1981: 961 s.v. vulture)

Z kolei *eagle* ‘orzeł’ ma konotację pozytywną, znajduje się w godle Stanów Zjednoczonych, wyraz ten oznacza również amerykańską złotą dziesięciodolarówkę.

Francuski przekład biblijny *Le Bible en français courant* zastępuje orły sępami:

Où sera le cadavre, là aussi se rassembleront les vautours.

tělo, tam se slětnou i supi (Bible, Pismo svaté Starého a Nového zákona, Ekumenický preklad. Vydała Ekumenická rada církví v ČSR. 1984). Dane z czeskich tłumaczeń udostępniła mi prof. Marie Krčmová.

4 Por. także *Steinadler* orzeł przedni, *schwarzer Doppeladler* czarny orzeł dwugłowy, *weißer Adler* orzeł biały, *Weißer Adlerorden* order Orła Białego, *Schwarzer Adlerorden* order Orła Czarnego.

W języku francuskim pozostają w użyciu dwie nazwy sępa: *vautour* i *charognard* (por. *charogne* ‘ścierwo, zwłoki’). Przenośnie *vautour* oznacza osobę zachłanną i bezwzględną. Wyraz *aigle* może być rodzaju męskiego ‘orzeł’⁵ i żeńskiego ‘orlica, sztandar, herb’. Znane jest powiedzenie potoczne *Ce n'est pas un aigle* ‘orłem nie jest’ (o człowieku przeciętnym), które ma odpowiednik we włoskim *non è un'aquila* ‘orzeł to on nie jest’.

Orzeł, nazywany w Rzymie *aquila*, ma więc zabarwienie pozytywne. Dlatego w *Parola del Signore, la Bibbia*, włoskim tłumaczeniu analizowanego fragmentu, występuje forma *gli avvoltoi* ‘sępy’:

Dove c'è un cadavere, là si radunano anche gli avvoltoi.

Wśród dwóch dostępnych mi hiszpańskich przekładów biblijnych starsze zawiera wyraz *las águilas* ‘orły’, a nowsze – *los buitres* ‘sępy’:

Donde estuviere el cuerpo, allí se juntarán también las águilas. (*La Santa Biblia*)

Donde esté el cadáver, allí se juntarán los buitres. (*Version Dios Habla Hoy*)

Tekst *La Santa Biblia* opiera się na tłumaczeniu, którego dokonał Cassiodoro de Reina (1569), a zmienił Cipriano de Valera w 1601. Później jeszcze trzykrotnie modyfikowano ów przekład: w roku 1862, 1909 i 1960.

Nowsze tłumaczenie ukazało się w 1979 roku pod tytułem *Dios Habla Hoy*. W przeciwieństwie do *La Santa Biblia* orły zastępuje ono sępami. Analogiczna sytuacja występuje w polskich tłumaczeniach, por. *Biblię* w przekładzie ks. Jakuba Wujka (1599) i *Biblię Tysiąclecia*. Wieki XVI i XX charakteryzują pod tym względem odmienne koncepcje translologiczne. Cztery lata temu „wierność” tłumaczenia traktowano dosłownie, z dzisiejszej perspektywy można nawet powiedzieć, że – zbyt dosłownie⁶.

5 Charakterystyczna jest nazwa *aigle des Alpes* oznaczająca ‘sęp alpejski’, ‘birkut’.

6 Potrzebę zmiany przekładów i przebudowy języka liturgii podkreśla ks. Wiesław Przczyzna (2000): „Przebudowy wymaga język liturgii, który jest hermetyczny. Trzeba go uprościć, nawet za cenę rezygnacji z pewnych treści, bo – według starego powiedzenia – *jak się modli tak się wierzy*. Tłumaczenia sprzed wieków budzą dziś wątpliwości (podkr. T. Sz.). Cóż bowiem znaczy *nie wódź nas na pokuszenie?* Jakże to: Bóg wodzi nas na pokuszenie?! Czyż nie powinno to raczej brzmieć: *nie dopuść, byśmy ulegli pokusie?*” (Przczyzna 2001: 93). „Desakralizacji uległy tak istotne terminy, jak na przykład *dobra nowina*. Dziś – wynika to z badań wśród młodzieży – oznacza ona popijawę lub wyplatę. *Odkupiciel* to cinkciarz, a *parafsta* jest symbolem zacołowania” (Przczyzna 2001: 93). Ankietyowani przeze mnie studenci nie potwierdzają desakralizacji *dobrej nowiny* i *odkupiciela*.

W dotychczas analizowanych przekładach biblijnych tłumacz wybierał albo leksem ORŁY albo SĘPY. Zarówno język oryginału, jak i język przekładu *Nowego Testamentu* był indoeuropejski. Sytuacja komplikuje się, gdy konieczne jest przybliżenie *Pisma świętego* ludom orientalnym, językowo i kulturowo odmiennych od Indoeuropejczyków. Przykładem są mieszkańcy Wysp Trobrianda należących do Papui-Nowej Gwinei. Posługują się oni językiem austronezyjskim zwanym kiriwina (Malinowski 1921, Lawton 1993). W 1997 roku ukazało się drukiem tłumaczenie *Starego i Nowego Testamentu* pod tytułem *Buki Pilabumaboma*. Analizowany fragment biblijny ma w języku kiriwińskim postać:

Ambaisa tomata bikanukwenu, baisa mluveka bitogugulasi mwada bikamsi.

Zespół tłumaczy pod kierunkiem Ralpha Lawtona odaje więc greckie słowo ἄετοι 'orły' wyrazem *mluveka*, który składa się z dwóch morfemów: *mlu* i *veka*. Na Wyspach Trobrianda *veka* znaczy 'duży', a *mlu* to najprawdopodobniej forma apofoniczna od *manu* 'ptak'. W języku kiriwina *n* i *l* to warianty fakultatywne. W materiałach archiwalnych Bronisława Malinowskiego występuje *munuviyaka* 'duży ptak'. Wyraz *mluveka* może się kojarzyć z *molu* 'głód', a także *muluvila* 'wiedźma', ale *mulu-vila* etymologicznie oznacza latającą kobietę.

Przekład kiriwiński ilustruje rozwiązanie problemu, gdy tłumacz nie znajduje odpowiednika w języku, na który przekłada. Skoro w kiriwinie nie ma hiponimów *orzeł* i *sokół*, sposobem jest tu zastosowanie hiperonimu⁷ *ptak* i dodanie określenia *duży*.

2. Chleba naszego powszedniego

Znane translatologom są trudności przekładu modlitwy *Ojcze nasz* na eskimoski i konieczność zastąpienia chleba rybą.

Przy tłumaczeniu na język eskimoski najpospolitszej bodaj modlitwy chrześcijańskiej, jaką jest tzw. *Ojcze nasz*, zaszła potrzeba zastąpienia zwrotu *chleba naszego powszedniego* przez zwrot, który po eskimosku znaczy „ryby naszej powszedniej”, bo język eskimoski nie posiada żadnego terminu na „chleb”, a „chleb” w omawianej modlitwie oznacza nie środek spożywczy wyrabiany z mąki w określony sposób, lecz najpospolitszy i podstawowy rodzaj pożywienia. Dla Eskimosów takim najpospolitszym i podstawowym rodzajem pożywienia jest właśnie ryba. (Wojtasiewicz 1996: 20)

7 O przekładzie hiperonimicznym zob. Szczerbowski 2000a: 44.

Najbardziej zadziwiające jest jednak, że zwrot *chleba naszego powszedniego* wcale nie jest tak łatwo przekładalny na języki indoeuropejskie, jak by się to mogło pierwotnie wydawać, a istniejące już tłumaczenia wymagają niekiedy zmian, polegających głównie na zastąpieniu samego leksemu CHLEB z prostego powodu: w niektórych krajach chleb nie jest już podstawowym pożywieniem.

W greckim oryginale interesujący nas fragment (Łuk 11, 3) ma następującą postać:

τὸν ἄρτον ἡμῶν τὸν ἐπιούσιον δίδου ἡμῖν τὸ καθ' ἡμέραν
– chleb nasz – powszedni dawaj nam – co dzień.

Wyraz o znaczeniu ‘chleb’ występuje w przekładach biblijnych na języki słowiańskie, por. staro-cerkiewno-słowiańskie **ХЛѢБЪ НАШЪ НАСЖИТЪНЫ • ДАН НАМЪ НА ВСѢКЪ ДЕНЬ**, ros. *хлеб наш насущный подавай нам каждый день*, pol. *Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj (Biblia Wujka) i Daj nam codziennie nasz chleb powszedni (Biblia Tysiąclecia)*. Chleb (wł. *il pane*, franc. *le pain*, hiszp. *el pan*) pojawia się również w tłumaczeniach na języki romańskie, por. wł. *Dacci ogni giorno il pane necessario*, fr. *Donne-nous chaque jour le pain nécessaire*, a także hiszp. *El pan nuestro de cada día, dánoslo hoy (La Santa Biblia) i Danos cada día el pan que necesitamos*.

W tłumaczeniach biblijnych na niemiecki i angielski zachodzą istotne różnice. Wyraz *Brot*, czyli *chleb*, jest w przekładzie Lutra:

Vnser tegelich Brot gib vns heute, (Luter 1545)
Unser täglich Brot gib uns. (zmodernizowany tekst Lutra)

Nie ma go już jednak w *Gute Nachricht Bibel*:

Gib uns jeden Tag, was wir zum Leben brauchen.

W dzisiejszej modlitwie Niemiec czy Austriak proszą już nie o chleb, lecz o to, co jest im potrzebne do życia.

Podobną zmianę można zauważyć w tłumaczeniach angielskich. Jeszcze *The New English Bible* każe się modlić *Give us each day our daily bread*, ale *Today's English Version* proponuje już inną postać: *Give us day by day the food we need*. Modlący się po angielsku proszą więc nie o chleb, lecz o pożywienie.

Zmiany językowe są zawsze wynikiem zmian kulturowych. W jadłospisie Anglika, Niemca, a tym bardziej Amerykanina miejsce chleba zajmują różnego rodzaju płatki zbożowe, kukurydziane popijane mlekiem, *Müsli* czy *cereal*, a także *popcorn*, *pizza*, *cheeseburger* czy *hamburger*, wreszcie *chips*.

W przekładzie na język kiriwina omawiane zdanie ma następującą postać:

Kamasi bukusakaimasi yam kwaitala kwaitala.

Wyraz *kamasi* jest zaimkiem dzierżawczym 1 os. l. mnogiej ekskluzywnej. Można więc powiedzieć, że odpowiada polskiemu ‘nasz’, ‘nasza’, ‘nasze’. Należy jednak podkreślić, że w języku kiriwina pozostaje w użyciu 12 wyrazów o tym samym znaczeniu. Różnice między nimi dotyczą liczby (podwójna lub mnoga), włączenia słuchacza czy słuchaczy (inkluzywna) lub wykluczenia (ekskluzywna), a także stosowania rozgraniczenia między 4 klasami rzeczy w najszerszym rozumieniu tego słowa: 1. części ciała i stosunki pokrewieństwa, 2. posiadana odzież i żywność, 3. pożywienie przeznaczone do konsumpcji, 3. najdalszy stosunek posiadania. Forma *kamasi* jest zaimkiem dzierżawczym 3. klasy, a więc odnosi się do pożywienia przeznaczonego do konsumpcji. Można więc ją oddać w polszczyźnie jako ‘nasze pożywienie’. Dla Kiriwińczyka jednak jest oczywiste, że może chodzić tu przede wszystkim o *yam* (pol. *pochrzyn*), gdyż jest to podstawowe i przez kilka miesięcy praktycznie jedyne pożywienie. Zdanie *Kamasi bukusakaimasi yam kwaitala kwaitala* w tłumaczeniu na polski brzmiałoby: ‘Nasze pochrzyny daj nam co dzień’.

Niekiedy w kiriwińskim przekładzie biblijnym występuje jednak i wyraz *beredi* ‘chleb’, zapożyczony z języka angielskiego (*bread*). Pojawia się on w Ewangelii przy opisie cudu rozmnożenia chleba. (Mt 15,32-38f Mk 7,31-37)

3. W sercach waszych

Jednym z zagadnień przekładoznawstwa biblijnego są wyrażenia frazeologiczne z leksemem καρδια o znaczeniu prymarnym ‘serce’. Przykładem jest zdanie z Ewangelii według św. Łukasza (21, 14), które w oryginale brzmi:

Θέτε οὖν ἐν ταῖς καρδίαις ὑμῶν μὴ προμελετᾶν ἀπολογηθῆναι
Połóżcie więc w – sercach waszych nie troszczyć się naprzód (jak) bronić się

Καρδια to serce jako siedziba fizycznego, duchowego i umysłowego życia, zarówno jako ośrodek i źródło życia fizycznego, jak też jako ośrodek i źródło życia wewnętrznego: myślenia uczuć, chcenia i łaski.

W cytowanym zaś fragmencie biblijnym καρδια pojmuje się jako ośrodek woli i jej decyzji (Popowski 1997: 316). Cały zaś zwrot Θέτε οὖν ἐν ταῖς καρδίαις ὑμῶν należy zatem rozumieć ‘weźcie sobie do serca’, ‘zapamiętajcie’.

W przekładzie staro-cerkiewno-słowiańskim zdanie to przyjmuje postać:

положите оубо на срѣдцихъ вашихъ • не прѣжде поучати сѧ отъкъшигавати.

Można odnieść wrażenie, że grecki zwrot frazeologiczny tłumaczony jest tu słowo w słowo.

Przekład rosyjski oddaje καρδίας liczbą pojednczą *сердце*. Jest to więc jednak różnica jedynie gramatyczna:

Итак, положите себе на сердце не обдумывать заранее, что отвечать.

Wyraz *serce* pojawia się w *Biblii* Wujka:

A przeto kładźcie do serc waszych nie obmyślać, jakobyście mieli odpowiadać, a także w *Biblii Tysiąclecia*:

Postanówcie więc sobie w sercu, by nie przygotowywać wcześniej swojej obrony.

Istotna zmiana polega na wprowadzeniu formy czasownika *postanówcie*, która wskazuje explicite na serce jako ośrodek woli i jej decyzji.

W języku hiszpańskim serce to *corazón*. Wyraz ten występuje jeszcze w *La Santa Biblia*:

Proponed en vuestros corazones no pensar antes cómo habéis de responder en vuestra defensa.

Nie ma go już jednak we współczesnym przekładzie:

Haceos el propósito de no preparar de antemano vuestra defensa.

Wyraz *propósito* oznacza 'postanowienie', a *haceos el propósito* – 'zróbcie postanowienie', czyli 'postanówcie'. W *La Santa Biblia* było jeszcze *proponed en vuestros corazones* 'postanówcie w waszych sercach'.

Serce jako ośrodek woli i jej decyzji nie pojawia się w innych najnowszych tłumaczeniach romańskich. Greckie Θέτε οὖν ἐν ταῖς καρδίαις ὑμῶν oddaje się po włosku *siate decisi* 'postanówcie':

Siate decisi! Non preoccupatevi di quel che dovrete dire per difendervi.

Podobnie we francuskim:

Soyez donc bien décidés à ne pas vous inquiéter par avance de la manière dont vous vous défendrez.

Gute Nachricht Bibel odmiennie przedstawia analizowany fragment greckiego oryginału.

Verzichtet aber bewußt darauf, im voraus festzulegen, wie ihr eure Sache vertreten wollt!

Pojawia się bowiem forma czasownika *verzichten* (*aufetwas*) ‘zrezygnować (z czegoś)’ z leksemem *bewußt* ‘świadomie’, a cały zwrot ma sens ‘świadomie zaś zrezygnujcie z tego’. Charakterystyczne jest tu zastąpienie serca świadomością. Niemiecki wyraz *Bewußtsein* znaczy zarówno ‘świadomość’, jak i ‘przekonanie’.

W obu przekładach angielskich zamiast καρδιά występuje *mind*:

so make up your minds not to prepare your defence beforehand.

(*The New English Bible*)

Make up your minds ahead of time not to worry about how you will defend yourselves.

(*Today's English Version*)

Obie wersje zawierają wyrażenie *to make up one's mind* ‘postanowić, zdecydować się’. Istotna różnica polega na tym, że nie serce, lecz mózg jest tu ośrodkiem podejmowania decyzji. Prymarne znaczenie wyrazu *mind* definiuje się bowiem w następujący sposób:

the part of a person, usually considered to be their brain, that they use to think and imagine things. (LDCE 904 s.v. *mind*)

W języku angielskim *mind* odnosi się do umysłu, rozumu i pamięci.

Okazuje się jednak, że w niektórych przekładach orientalnych biblijnemu καρδιά nie odpowiada serce czy mózg (umysł), lecz jeszcze inna część ciała. Przykładem jest *Buki Pilabumahoma*.

Mapaila bitalaguva lupomi, taga ikugwa bukunanamsaisi ammakawała bukuvitakaulasi.

Idiom *bitalaguva lupomi* w przekładzie interlinearnym można oddać w polszczyźnie: ‘niech będą zakotwiczone wnętrzości wasze’. Zwrot ten pojawia się w *Ewangelii św. Jana* (20, 21) jako kiriwiński odpowiednik *Pokój wam*. *Bitalaguva lupomi* oznacza w istocie to, co greckie Χατήρετε. Nie chodzi tu bowiem tylko o pokój jako antonim wojny, lecz również pewien spokój, a także stan radości wynikający – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – z braku stresów⁸.

Cały interesujący nas fragment tekstu biblijnego można oddać interlinearnie w następujący sposób:

8 Szerzej analizę idiomów kiriwińskich z *lopo*, *lupo* i *hula* przedstawiam w artykule *Stereotypy i przekłady, czyli „kłamstwa” motywowane kulturowo* (w druku w kolejnym tomie *Między oryginałem i przekładem*, Kraków).

Mapaila bitalaguva lupomi, aga ikugwa
 więc niech_będą_zakotwiczone_wnętrności_wasze, żeby_nie najpierw
 bukunanamsaisi ammakawala bukuvitakaulasi.
 rozważalibyście jak odpowiadalibyście

Rdzeń *nanamsa* znaczy również ‘decydować’ (Szczerbowski 2000: 249). Cały zaś fragment można oddać w polszczyźnie ‘Postanówcie w spokoju, żeby wcześniej nie myśleć, jak odpowiadać’.

Analiza trzech fragmentów *Ewangelii według Św. Łukasza* w dziesięciu językach (greckim, staro-cerkiewno-słowiańskim, rosyjskim, polskim, niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim, hiszpańskim i kiriwińskim), obejmująca oryginał i 12 (a niekiedy 13) przekładów, pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków.

1. Kultura europejska (zachodnioeuropejska), określana po francusku mianem *culture occidentale*, wcale nie jest monolitem. Podlegając ewolucji, kultura rozwija się w różnych kierunkach. Indoeuropejczycy nie pozostawali w izolacji, utrzymywali kontakty z ludami nieindoeuropejskimi, co przyczyniło się do wzajemnego przenikania kultur. Sama kultura indoeuropejska musiała ulec dyferencjacji z racji odmiennych wpływów.
2. *Pismo Święte* i jego percepcja przez Indoeuropejczyków wpłynęły na ukształtowanie się kultury judeo-chrześcijańskiej, która także nie jest jednorodna. Samo nawet wyrażenie *kultura*, w której powstały księgi biblijne też jest „już pewnym uproszczeniem: chodzi nam bowiem o dzieła powstałe na przestrzeni około 1000 lat, w trzech językach (w hebrajskim, aramejskim (w niewielkiej części) i greckim), co prawda w ramach jednego narodu, ale żyjącego w rozmaitych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych, ulegającego różnorodnym wpływom, na przykład egipskim, babilońskim, wreszcie helenistycznym” (Piekarz 2000: 243).
3. Język jest nieodłączną częścią kultury. Zmiany językowe i zmiany kulturowe są ze sobą ściśle powiązane. Amerykanizacja Europy w istotnej mierze doprowadziła do konieczności zastąpienia w najnowszych przekładach biblijnych wyrazu ‘chleb’ jego hiperonimem, czy też jeszcze bardziej ogólnym określeniem (por. ang. *bread* i *food*, niem. *Unser täglich Brot* i *was wir zum Leben brauchen*).
4. Język jest niewątpliwie swoistym zwierciadłem kultury, a przekład – transferem kulturowym. Jedną z trudności w tłumaczeniu są konotacje semantyczne, które decydują np. o wyborze leksemu ORZEŁ lub SĘP.

5. Język to także świadectwo istnienia wcześniejszych kultur, szczególnie widoczne jest to we frazeologizmach czy idiomach. Okazuje się, że tę samą funkcję przypisuje się w różnych kulturach albo sercu, albo umysłowi, a niekiedy nawet brzuchowi.
6. Istotnym postulatem metodologicznym są badania interdyscyplinarne, łączne traktowanie języka i kultury, śledzenie ich rozwoju oraz porównywanie z innymi językami i kulturami.
7. Poznając głębiej obce języki i kultury, stajemy się bardziej świadomi ojczystego języka i rodzimej kultury.

Przekłady biblijne

- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, 1991, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań.
- Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, 2000, Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa.
- Buki Pilabumaboma. Kabutubogwa deli Kabutuvau. The Short Old Testament and The New Testament in the language of Kiriwina, Trobriand Islands*, 1997, Port Moresby.
- Ewangelia według św. Łukasza. Przekład ekumeniczny na język współczesny*, 2000, Warszawa.
- Grecko-polski Nowy Testament (wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi)*, 1997, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa.
- Hebrajsko-polski Stary Testament: Księga Rodzaju (wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, transkrypcją oraz indeksem rdzeni)*, 2000. Przekład i opracowanie Anna Kuśmirek. Warszawa.
- La Bible en français courant*, 1997, Paris.
- La Santa Biblia. Antiguo y Nuevos Testamentos*, 1997, Sociedades Bíblicas Unidas.
- Neues Testament der Gute Nachricht Bibel*, 1998, Stuttgart.
- Parola del Signore, la Bibbia*, 1999, Roma.
- The New English Bible*, 1970, Oxford.
- Today's English Version*, 1992, New York.
- Version Dios Habla Hoy*, 1992, Madrid.
- Новый завет*, 1989, Bruxelles.

Literatura

- Barnstone W., 1993, *The Poetics of Translation (History, Theory, Practice)*, New Haven - London.
- Człowiek – dzieło – sacrum, 1998, red. S. Gajda, Helmut J. Sobeczko, Opole.
- LDCE : *Longman Dictionary of Contemporary English*, 1995, Essex.
- Lawton R., 1993, *Topics in the Description of Kiriwina*, Edited by Malcolm Ross and Janet Ezard, Canberra: Pacific Linguistics, Series D-84.
- Malinowski B., 1921, *Classificatory Particles in the Language of Kiriwina*, „Bulletin of the School of Oriental and African Studies” 1921, t. 1., cz. 4, s. 33-74.
- Malinowski B., 1923, *The Problem of Meaning in Primitive Languages*. – C. K. Ogden i I. A. Richards. *The Meaning of Meaning. A Study of the Influence of Language upon Thought and of the Science of Symbolism*. London.
- Malinowski B., 2000, *Problem znaczenia w językach pierwotnych*, tłum. T. Szczerbowski – *Językoznawstwo Bronisława Malinowskiego*, 2000, pod red. K. Pisarkowej, Kraków, 5-48
- Nida E., 1981, *Zasady przekładu na przykładzie tłumaczenia Biblii*, tłum. M. B. Fedewicz, „Pamiętnik Literacki” 1981, 1, s. 323-342.
- Nida E., 1999, *Przekłady: teoria i praktyka*. – *Słownik wiedzy biblijnej*, 1999, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsultacja wyd. pol. ks. W. Chrostowski, Warszawa, s. 633-635.
- Piekarz D., 2000, *Tłumaczenie Biblii jako szczególne wyzwanie w pracy translatorskiej*. – *Przekładając nieprzekładalne*. Materiały z I Międzynarodowej Konferencji Translatorskiej „Przekładając nieprzekładalne” Gdańsk-Elbląg, red. W. Kubiński, O. Kubińska i T. Z. Wolański, Gdańsk, s. 243-247.
- Popowski R., 1997, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa.
- Przyczyna W., 2000, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków.
- Przyczyna W., 2001, *Język Kościoła*, „Newsweek Polska” 2001, 3, s. 93.
- Röhrich L., 1995 (wyd. 2), *Lexikon der sprichwörtlichen Redensarten*, Freiburg-Basel-Wien, t. 1-5.
- Spykerboer H. C., 1999, *Przekłady: języki australijskich aborygenów*. – *Słownik wiedzy biblijnej*, 1999, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa, s. 660-661.
- Torr G. R., 1998, *The Semantic Effect of the Bible in its 'New' English Versions*. – *Człowiek – dzieło – sacrum*, 1998, red. S. Gajda, Helmut J. Sobeczko, Opole, s. 267-274.
- Słownik wiedzy biblijnej*, 1999, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsultacja wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa.

- Szczerbowski T., 2000, *Słownictwo kiriwiny z dzieła Bronisława Malinowskiego ułożone jako leksykon kiriwińsko-polski i polsko-kiriwiński ... – Językoznawstwo Bronisława Malinowskiego*, 2000, pod red. K. Pisarkowej, Kraków, 103-417.
- Szczerbowski T., 2000a, *Anna Livia Plurabelle po polsku (Finnegans Wake Jamesa Joyce'a t. 1, rozdz. 8)*, Kraków.
- Vermeer H. J., 1988, *Übersetzen als kultureller Transfer. – Übersetzungswissenschaft. Eine Neuorientierung*, red. M. Snell-Hornby, Tübingen.
- Wojtasiewicz O., 1996, *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Warszawa.
- Даль В., 1881, *Толковый словарь живого великорусского языка*, С.-Петербург – Москва, т. 3.
- Старославянский словарь (по рукописям X-XI веков), 1999, ред. Р.М. Цейтлин, Р. Вечерки и Э. Благовой, Москва.

The Cultural Conditioning of Biblical Translation

The paper analyzes several fragments of the *Bible* (Luke 17, 37; Luke 11, 3; Luke 21, 14) in 12 languages (Greek, Old Church Slavonic, Russian, Polish, Czech, English, German, French, Italian, Spanish, Kiriwina).

The Greek word for 'eagle' (Luke 17, 37) is replaced in many languages by 'vulture', e.g. *Wherever there is a dead body, the vultures will gather (Today's English Version)*. The reason is that 'eagle' cannot appear in a negative context when its semantic connotation is positive. If there is no name for hyponyms 'eagle' and 'vulture', translators choose a hyperonym 'big bird', an example being the Kiriwina *mluveka*.

Hyperonymic translation is also characteristic of Luke 11, 3. Cf. *Give us day by day the food we need (Today's English Version)* and *Give us each day our daily bread (The New English Bible)*. The reason for the change is that many people (even in Europe!) prefer *Müsli, cereal, popcorn, pizza, cheeseburger, hamburger, chips* etc. to bread.

The English *make up your mind* (Luke 21, 14) contains the word *mind*, but the Greek original word is καρδία 'heart'. The users of exotic languages mention a different word, such as 'stomach' or 'belly' in Kiriwina. Many contemporary translators do not use idiomatic expression, cf. the French *Soyez donc bien décidés*, for example.